

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 24 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Godlewska

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Kucemba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa E. S. i S. S. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki E. S. kwotę 88.000 zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda S. S. (1) kwotę 88.000 zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
3. W pozostałym zakresie oddala powództwo,
4. kosztami procesu obciąża pozwanego w całości pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

SSO Iwona Godlewska

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 sierpnia 2016 r. powodowie E. S. i S. S. (1), reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 88.000 zł na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna T. S. (1) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 14.400 zł na rzecz każdego z powodów wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Nadto powodowie wnieśli o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie podnieśli, że w dniu 30 listopada 1997 r. w M., gm. K. doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych i atmosferycznych i w konsekwencji stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu, zajeżdżając drogę jadącemu z przeciwka samochodowi osobowemu marki F. (...) o nr rej. (...) i T. (...) o nr rej. (...), doprowadzając do zderzenia z tymi pojazdami, powodując nieumyślnie u pasażera kierowanego przez siebie pojazdu J. Z. i pasażera marki F. U. S. wielonarządowe obrażenia ciała, które doprowadziły do ich zgonu na miejscu zdarzenia. Powodowie wskazali, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany na rzecz powodów wypłacił po 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powodowie wskazali, że w wyniku śmierci ich syna, zostali pozbawieni wsparcia z jego strony. Śmierć T. S. (1) negatywnie wpłynęła na stan zdrowia fizycznego i psychicznego powodów, którzy podjęli leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego. Powodowie do dnia dzisiejszego nie pogodzili się ze śmiercią

syna. Powodowie opisali przeżycia oraz skutki tragicznego zdarzenia na ich dalsze życie. W ocenie powodów tragiczne zdarzenie całkowicie i nieodwracalnie zmieniło ich życie. Uzasadniając roszczenie o zasądzenie odsetek wskazali, że początkowa data ich zasądzenia wynika z faktu, że w dniu 19 czerwca 2016 r. pozwany zajął merytoryczne stanowisko w sprawie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 listopada 2016 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział (...) w P. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że sprawca szkody z dnia 30 listopada 1997 r. miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem powodów, że więź emocjonalna istniejąca pomiędzy powodami a poszkodowanym, po upływie prawie 20 lat od zdarzenia jest krzywdą, którą należy zrekompensować wypłatą zadośćuczynienia w dochodzonych kwotach. Pozwany wskazał, że wraz z upływem czasu cierpienia fizyczne i psychiczne zmniejszają się. Pozwany podniósł, że powód S. S. (1) uległ wcześniej wypadkowi komunikacyjnemu, który miał bezpośredni wpływ na jego aktywność zawodową i problemy finansowe. Tak więc, nie tylko śmierć syna wywołała krzywdę dla rodziny, ale również inne zdarzenia nie mające z tym zdarzeniem związku. Pozwany wskazał na niezasadność roszczenia odsetkowego oraz podniósł, że odsetki od dochodzonego roszczenia należą się dopiero od dnia wyrokowania.

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2017 r. Sąd zwolnił powodów od kosztów sądowych w zakresie wpisów od pozwu, a w pozostałym zakresie wnioszek oddalił.

W piśmie procesowym z dnia 12 stycznia 2017 r. powodowie opisali relacje łączące ich ze zmarłym synem oraz wpływ zdarzenia na ich dalsze życie. Powodowie wskazali, że relacje z T. S. (1) były oparte na miłości, szacunku i codziennym zainteresowaniu bieżącymi sprawami. Powodowie podkreślili, że z biegiem czasu doznana w przeszłości krzywda nie zostaje w żaden sposób „anulowana”, zaś roszczenie o zadośćuczynienie nie ulega wygaśnięciu wraz z upływem sztywno określonego terminu prekluzyjnego.

Sąd ustalił, co następuje.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 1998 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach II Wydział Karny w sprawie II K 160/98 uznał I. T. za winnego, tego, że dnia 30 listopada 1997 r. w M., gminie K., kierując samochodem osobowym marki T. (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych i atmosferycznych, w konsekwencji stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu zajeżdżając drogę jadącemu z przeciwka samochodowi osobowemu marki F. (...) nr rej. (...), którym kierował M. I. i T. (...) nr rej. (...) R, którym kierował A. P., doprowadzając do zderzenia z tymi pojazdami, powodując nieumyślnie u pasażera kierowanego przez siebie pojazdu J. Z. i pasażera samochodu marki F. U. S. wielonarządowe obrażenia ciała, które doprowadziły do ich zgonu na miejscu zdarzenia.

Okoliczności bezsporne, a nadto: wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 28 sierpnia 1998 r. (k. 50-51), odpis skrócony aktu zgonu (k. 52).

Pojazd sprawcy zdarzenia był w chwili wypadku ubezpieczony w (...) S.A.

Okoliczności bezsporne.

T. S. (1) w chwili śmierci miał 23 lata i mieszkał z rodzicami. Był studentem studiów dziennych V roku Akademii Rolniczej w P. na wydziale leśnictwa, o specjalizacji ornitologicznej. W chwili tragicznego zdarzenia T. S. (1) jechał do S., na obserwację ptaków. Syn powodów interesował się ptakami, nocami je obserwował. Był na utrzymaniu rodziców, nie pracował. Otrzymywał stypendium za dobre wyniki w nauce, które oddawał rodzicom. T. S. (1) miał dobre relacje z rodzicami i rodzeństwem. Był grzecznym i kochającym dzieckiem.

Dowód: zaświadczenie z uczelni (k. 81), kopia indeksu T. S. (1) (k. 82, 89-93), rysunki i opisy dotyczące ptaków (k. 83-88), zeznania świadka M. T. (k. 217-218), zeznania świadka A. K. (k. 218-219), zeznania świadka M. S. (k. 251-252), zeznania świadka P. S. (k. 253-254), zeznania powoda (k. 219-220), zeznania powódki (k. 220-221).

Małżonkowie E. i S. S. (1) mieli czwórkę dzieci: trzech synów – T., P., M. oraz córkę A.. Mieszkali razem w L.. W chwili śmierci T., pozostałe dzieci powodów miało odpowiednio 19, 18 i 10 lat.

Powodowie byli dumni z osiągnięć syna, wspierali go i pomagali. Przed wypadkiem syna powodowie byli osobami pogodnymi, pełnymi życia i energii. Aktywnie uczestniczyli w życiu towarzyskim. Powód zbierał stare monety, znaczki i zegary. Rodzina S. była zżyta.

Powódka w chwili śmierci syna nie pracowała, zaś powód prowadził dobrze prosperującą jednoosobową firmę zajmującą się naprawą sprzętu medycznego. Powód otrzymywał zlecenia z całej Polski. Rodzina żyła w dostatku, stać ich było na wakacje zagraniczne.

Powodowie nie chorowali, nie leczyli się ze względów kardiologicznych i psychologicznych.

Dowód: zdjęcia rodzinne (k. 76-78), zeznania świadka M. T. (k. 217-218), zeznania świadka A. K. (k. 218-219), zeznania świadka B. N. (k. 251), zeznania świadka M. S. (k. 251-252), zeznania świadka A. S. (k. 252-253), zeznania świadka P. S. (k. 253-254), zeznania powoda (k. 219-220), zeznania powódki (k. 220-221).

O śmierci syna powodowie dowiedzieli się od Policji. Powód pojechał na komendę złożyć oświadczenie. Uroczystości pogrzebowe przygotowała firma zajmująca się organizacją pogrzebów. W pogrzebie uczestniczyła cała rodzina (powodowie wraz z dziećmi). Pomnik T. S. (1) jest koloru przypominającego las. Na pomniku wyryty został ulubiony ptak T. S. (1).

Po śmierci syna w rodzinie zapanowała wielka rozpacz, szok i niedowierzenie. Kontakt z powodami był utrudniony, nie byli w stanie funkcjonować. Po śmierci syna powodowie chodzili codziennie na cmentarz. Małżonkowie S. zaczęli chorować na serce. Powódka przez 5 lat praktycznie nie wychodziła z domu, ukrywała przed rodziną, że płacze. Przez kilka lat powodowie byli pogrążeni w smutku i żałobie. Powód nie poradził sobie ze śmiercią syna, miał lęki. Dzieci powodów starały się pomagać rodzicom. Rodzina nie była już tak zżyta. Powód stał się bojaźliwy i płaczący. Powódka jest przygaszona, nieszczęśliwa, skrywa emocje. Powódka przestała cieszyć się mieszkaniem w domu, który zakupili jeszcze przed śmiercią syna T..

Powodowie odcięli się od życia towarzyskiego, coraz rzadziej spotykali się ze znajomymi i rodziną. Rodzina odwiedzała powodów, ale powodowie nigdzie nie jeździli. Powodowie nie żartują i nie są osobami pogodnymi, wesołymi. Po śmierci syna powód wszystkie stare zegary i monety zawiózł do domu swojej siostry A. K., nie chciał ich naprawiać. W całym domu powodów są zdjęcia syna T.. Powodowie oglądają zdjęcia z synem i go wspominają. Pokój T. S. (1) jest taki sam, jak przed śmiercią. Znajdują się w nim jego pamiątki, notatki, zdjęcia, obrazy przyrody, motyle w gablotach.

Powodowie od śmierci syna nie robili remontów w domu, który aktualnie wymaga generalnego remontu. Powodowie nie widzieli sensu, aby remontować dom. Powód śpi w pokoju T. S. (1).

Powód w krótkim okresie czasu po wypadku syna przestał pracować. Po nieprzespanych nocach i lęku przed prowadzeniem pojazdu powód stracił klientów. Powód poprosił znajomego, aby pomógł mu w prowadzeniu firmy, gdyż nie był w stanie jej prowadzić, zwłaszcza jeździć do klientów. B. N. często za powoda jeździł do klientów, albo z powodem. B. N. czasami naprawiał drobne elementy za powoda, któremu trzęsły się ręce. Znajomy kilkakrotnie zawoził powoda do szpitala, z powodu zasłabnięcia. Powód po śmierci syna miał mniejsze dochody. Rodzina żyła z oszczędności. Powód firmę prowadził do ok. 2002 r.

Od ok. 10 lat powodami opiekuje się ich córka A.. Powodowie nadal kilka razy w miesiącu odwiedzają grób syna. Dzieci i wnuki przez chwilę łagodzą ich ból i cierpienie. Spotykają się z rodziną, odwiedzają się nawzajem.

Dowód: zeznania świadka M. T. (k. 217-218), zeznania świadka A. K. (k. 218-219), zeznania świadka B. N. (k. 251), zeznania świadka M. S. (k. 251-252), zeznania świadka A. S. (k. 252-253), zeznania świadka P. S. (k. 253-254), zeznania powoda (k. 219-220), zeznania powódki (k. 220-221).

Powódka E. S. rozpoczęła leczenie psychiatryczne w dniu 20 września 2002 r. w Prywatnym Gabinetie Psychiatrycznym w P.. Zdiagnozowano u niej zespół depresyjny – nawracający. Powódka leczyła się także kardiologicznie. W latach 2003-2009 leczyła się w Poradni Zdrowia Psychicznego w P. z uwagi na epizody depresyjne oraz zaburzenia depresyjne nawracające w przebiegu innych chorób somatycznych. Do 2008 r. zażywała leki psychotropowe. Następnie zażywała leki ziołowe. Powódka w okresie od 20 września 2013 r. do 13 października 2004 r. przebyła rehabilitację leczniczą w ramach prewencji przeciwartemicyjnej z rozpoznaniem nadciśnienia tętniczego, zmiany zwyrodnieniowej kręgosłupa objawowej, zespół depresyjny.

Dowód: dokumentacja medyczna (k. 97-117, 284-285, 323-350), zeznania świadka A. S. (k. 252-253), zeznania powoda (k. 219-220), zeznania powódki (k. 220-221).

Powód S. S. (1) po śmierci syna zażywał leki uspokajające, które zapisał mu lekarz rodzinny. Powód rozpoczął leczenie psychiatryczne w dniu 27 lutego 2003 r. w Poradni Zdrowia Psychicznego we W.. P. wizyty był zły stan psychiczny po śmierci syna. Zdiagnozowano u niego zaburzenia afektywne dwubiegunowe – stan mieszany. W dniu 17 sierpnia 2004 r. psychiatra odnotował „cały czas mówi o synu, nie odpowiada na pytania” i postawił diagnozę obserwacji w kierunku schizofrenii. Od grudnia 2006 r. do 2008 r. powód leczył się systematycznie w Poradni Zdrowia Psychicznego w L. z ostateczną diagnozą – organiczne zaburzenia nastroju typu depresyjnego. W 2007 r. zdiagnozowano u niego epizod depresji ciężkiej, częściowo z objawami psychotycznymi. W okresie od 5 do 26 stycznia 2008 r. powód odbył rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS z rozpoznaniem zaburzeń stresowych pourazowych, zespołu bólowego kręgosłupa oraz migotania przedsionków w wywiadzie. Z powodów psychiatrycznych był uznawany za całkowicie niezdolnego do pracy i miał prawo do renty w latach 2008-2010. W styczniu 2009 r. powód znalazł się na Oddziale Ratunkowym Szpitala (...) z diagnozą nerwicy lękowej, migotania przedsionków, nadciśnienia tętniczego oraz przedawkowania leków. W 2009 r. powód leczył się w Prywatnym Gabinetie Psychiatrycznym oraz w Poradni Psychiatrycznej w S.. Od kwietnia 2010 r. do grudnia 2012 r. był leczony w Poradni Zdrowia Psychicznego w P. z powodu zaburzeń lękowo-depresyjnych.

Powód leczył się także w G. oraz był na obserwacji w sanatorium w Ś.. Powód zażywał leki psychotropowe.

Dowód: dokumentacja medyczna (k. 128-132, 267-283, 286-322), zeznania świadka A. K. (k. 218-219), zeznania świadka M. S. (k. 251-252), zeznania świadka A. S. (k. 252-253), zeznania świadka P. S. (k. 253-254), zeznania powoda (k. 219-220), zeznania powódki (k. 220-221).

Obecnie u powódki sprawność intelektualna w normie, osobowość introwertywna. U powódki występują zaburzenia stresowe pourazowe w wywiadzie oraz pourazowe zaburzenia osobowości.

Powódka przestała pracować w 2004 r. W 2005 r. została uznana przez ZUS za osobę częściowo niezdolną do pracy z przyczyn psychopatologicznych. Do 20 maja 2009 r. pobierała rentę, a następnie po osiągnięciu wieku emerytalnego przeszła na emeryturę. Powódka znajduje się pod stałą opieką kardiologa, ortopedy, hematologa i endokrynologa. Aktualnie nie zażywa żadnych leków psychotropowych, tylko na serce.

Dowód: opinia biegłych sądowych B. G. i B. W. z dnia 22 maja 2017 r. (k. 362-366), zeznania świadka P. S. (k. 253-254), zeznania powódki (k. 220-221).

Obecnie u powoda sprawność intelektualna jest obniżona, osobowość introwertywna z wysokim poziomem neurotyzmu. U powoda występują zaburzenia stresowe pourazowe, bezkrytycyzm, pourazowe zaburzenia osobowości oraz schizofrenia paranoidalna z objawami psychotycznymi i negatywnymi.

Powód od 2007 r. legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Powód pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy z powodów psychopatologicznych, kardiologicznych i ortopedycznych. Po osiągnięciu wieku emerytalnego przeszedł na emeryturę. Powód nie leczy się, boi się chodzić do lekarzy, nawet dentyści. Od trzech lat nie zażywa leków psychotropowych.

Dowód: opinia biegłych sądowych B. G. i B. W. z dnia 22 maja 2017 r. (k. 356-361), zeznania świadka M. S. (k. 251-252), zeznania świadka A. S. (k. 252-253), zeznania świadka P. S. (k. 253-254), zeznania powoda (k. 219-220).

Zmarły T. S. (1) pozostawał w szczególnej bliskości z rodzicami, spowodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Zmarły wspierał matkę, dzielił jej zainteresowania, pomagał w opiece nad młodszym rodzeństwem. T. S. (1) zajmował ważne miejsce w życiu powódki ze względu na pomoc jaką służył matce w codziennych obowiązkach oraz ze względu na to, że stanowił wzór dla młodszego rodzeństwa. Jako najstarsze dziecko w dużym stopniu przyczyniał się do wzmacniania najbliższych więzi rodzinnych.

Po tragicznej śmierci syna stan psychiczny powódki oraz jej linia życiowa uległy bardzo silnemu załamaniu. Powódka przeszła na rentę, obserwowała też znaczne pogorszenie stanu psychicznego męża, który utracił możliwość zarobkowania, stał się osobą niepełnosprawną z przyczyn psychiatrycznych i do dnia dzisiejszego nie odzyskał pierwotnego poziomu zdrowia psychicznego.

Kryzys psychiczny, który wystąpił u E. S. w związku ze śmiercią syna, trwał z największym nasileniem ok. 5 lat. W późniejszym okresie utrzymywały się objawy przedłużonej reakcji żałoby z objawami depresyjnymi, lecz nie wymagały one hospitalizacji, a ostatnia wizyta u lekarza psychiatry odnotowana w dokumentacji miała miejsce w 2008 r. Obecnie stan psychiczny powódki można określić jako prawidłowy. Ocena jak długo powódka będzie odczuwać negatywne skutki wypadku zależy od aktywności w zakresie terapii psychologicznej, która może przynieść powódce ulgę w cierpieniu.

W związku z przeżyciami po śmierci syna T. S. (1) doszło do pogorszenia zdrowia emocjonalnego i psychicznego powódki. E. S. podjęła leczenie psychiatryczne, przeszła na rentę, obecnie jest emerytką. Leczenie psychiatryczne przyniosło rezultaty i stan psychiczny powódki uległ poprawie. Nie stwierdza się stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłych sądowych B. G. i B. W. z dnia 22 maja 2017 r. (k. 362-366).

T. S. (1) był pierworodnym synem powoda, najstarszym z czworga dzieci. Syn kończył studia na Wydziale Leśnictwa. Jego zainteresowania zostały ukształtowane przez bliską, serdeczną relację rodzinną, a w szczególności relację ojciec – najstarszy syn. T. S. (1) pomagał powodowi w codziennych sprawach związanych z firmą, gospodarstwem, hodowlą zwierząt. Bliska zażyłość ojca z najstarszym synem wynikała też z faktu, że był on wzorem dla młodszego rodzeństwa, przynosił rodzicom dumę i poczucie wysokiego prestiżu społecznego.

Po tragicznej śmierci syna stan psychiczny powoda oraz jego linia życiowa uległy bardzo silnemu załamaniu. Powód utracił możliwość zarobkowania, stał się osobą niepełnosprawną z przyczyn psychiatrycznych i do dnia dzisiejszego nie odzyskał pierwotnego poziomu zdrowia psychicznego.

Od śmierci syna kryzys psychiczny, który wystąpił u powoda, nigdy nie ustąpił. Początkowe objawy przedłużonej reakcji żałoby z silnymi objawami depresyjnymi ewoluowały w kierunku objawów psychotycznych oraz zmian osobowościowych na podłożu organicznym. Obecnie powód wymaga stałego leczenia psychiatrycznego oraz oddziaływań psychoterapeutycznych. Skutki wypadku powód odczuwa do dnia dzisiejszego i to jak długo będzie je odczuwał w dużym stopniu zależy to od osobistej motywacji powoda do leczenia, wzrostu aktywności życiowej oraz wsparcia najbliższej rodziny.

W związku z przeżyciami po śmierci syna T. S. (1) doszło do pogorszenia zdrowia emocjonalnego i psychicznego powoda, co ujawniło się w postaci zaburzeń psychicznych oraz utracie pełnionych wcześniej ról

społecznych (osoby prowadzącej działalność gospodarczą, specjalisty serwisowca, męża, ojca). Powód stał się osobą niepełnosprawną psychicznie. Powód doznał głębokiego doświadczenia traumatycznego, które spowodowało nieodwracalne następstwa. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym u powoda wynosi 15%.

Dowód: opinia biegłych sądowych B. G. i B. W. z dnia 22 maja 2017 r. (k. 356-361).

Powodowie, w piśmie z dnia 12 maja 2016 r. zgłosili pozwanemu szkodę i wezwali go do zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia w kwocie po 100.000 zł za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej ich ze zmarłym synem T. S. (1).

Pozwany pismem z dnia 27 czerwca 2016 r. uznał roszczenie powodów do wysokości 12.000 zł na rzecz każdego z nich. Natomiast na rzecz M., P. i A. S. pozwany wypłacił kwoty w wysokości po 6.000 zł.

Dowód: pismo z dnia 12 maja 2016 r. (k. 53-56), pisma pozwanego z dnia 27 czerwca 2016 r. (k. 59-68), akta szkody nr (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów, które uznał za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia.

Sąd dał wiarę przedłożonym przez strony dowodom z dokumentów. Zostały one sporządzone w odpowiedniej formie, przez uprawnione do tego podmioty. Żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała wiarygodności dowodów z dokumentów, a Sąd natomiast nie dopatrył się podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Nie zmieniał oceny sądu fakt, że część dokumentów została przedstawiona Sądowi jedynie w postaci kserokopii: strony nie kwestionowały wzajemnie zgodności przedłożonych kserokopii z oryginałami dokumentów, wobec czego Sąd uznał kserokopie za wiarygodne dowody pośrednie, wskazujące na istnienie i treść dowodów właściwych.

Sąd uznał za przydatne dla rozstrzygnięcia opinie biegłych sądowych psychologa klinicznego i psychiatry sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu, opinie te były kompletne, nie zawierały luk i błędów logicznych, wykonane zostały w sposób fachowy, zgodnie ze standardami obowiązującymi biegłych.

Oceniając wartość dowodową opinii wskazać należy, że specyfika jej oceny wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii jest kontrolowana przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 233 k.p.c., to jest w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 15.03.2002r., II CKN 729/99).

Opinie na potrzeby niniejszej sprawy sporządziła biegła psycholog kliniczna B. G. oraz biegła psychiatra B. W.. Wskazać należy, że wnioski zawarte w opinii poddawały się pozytywnej ocenie Sądu, gdyż pozostawały w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, a osoba je sporządzająca dysponowała poziomem wiedzy i doświadczeniem życiowym adekwatnym do stwierdzenia okoliczności objętych tezą dowodową. Nadto, wnioski wynikające z opinii znalazły potwierdzenie również w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach świadków oraz powodów. Wymaga także podkreślenia, że sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii biegłej sądowej wniosków, nie budził żadnych zastrzeżeń Sądu. Opinie zostały wydane po przeprowadzeniu badań powodów oraz w oparciu o analizę dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. W wypadkach opinii biegłego, gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest utrudniona. Dokonując zatem jej oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii, pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (powoływania się na piśmiennictwo i inne źródła, stosowania konkretnych metod badawczych), a także ustaleniami czynionymi na podstawie innych przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Powyższe opinie nie były przez strony kwestionowane. Sąd nie znalazł zatem żadnych podstaw, aby zakwestionować w/w opinie z urzędu uznając je za wysoce przydatne przy czynieniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i

redakcji treści orzeczenia kończącego postępowanie. Uznać należy, iż opinie te dostarczyły Sądowi tzw. wiadomości specjalnych w myśl art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uznał również zeznania świadków M. T., A. K., B. N., M. S., A. S. i P. S., którzy zostali przesłuchani na okoliczność relacji łączących powodów ze zmarłym, ich sytuacji oraz wpływu wypadku na ich życie. Zeznania wskazanych świadków były spójne, szczere i logiczne, a także korespondowały z opiniami biegłych oraz z zeznaniami powodów.

Na przymiot wiarygodności w całości zasługiwały również zeznania powodów. Zeznania te były logiczne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podkreślenia wymaga, że powodowie złożyli zeznania w sposób spontaniczny i nie pozbawiony emocji, co w ocenie Sądu bez wątpienia świadczy o ich szczerości.

Sąd zważył, co następuje.

Powodowie w rozpatrywanej sprawie dochodzili od pozwanego tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią T. S. (1) kwot po 88.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty.

Podstawy prawnej dochodzonego roszczenia powodowie upatrywali w art. 448 k.c. w związku z 24 § 1 k.c.

Kwestię zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje art. 822 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest zatem determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku.

Bezspornym w sprawie było, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego z dnia 30 listopada 1997 r. z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody mogące powstać w związku z ruchem pojazdów mechanicznych. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności i uznał ją już na etapie przedsądowym wypłacając powodom świadczenia.

Spornym, a co za tym idzie wymagającym ustalenia, była natomiast wysokość żądanych przez powodów kwot tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

Przechodząc do oceny zasadności wniesionego powództwa wymaga zaznaczenia, że aktualnie kwestię zadośćuczynienia za krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego reguluje przepis art. 446 § 4 k.c.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu, jeśli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanych czynem niedozwolonym nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten został dodany do art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Należy wskazać, że w powołanej ustawie z dnia 30 maja 2008 r. brak jest szczegółowych przepisów intertemporalnych odnoszących się do przywołanego przepisu. W orzecznictwie nie kwestionowany jest jednak pogląd, który Sąd podziela, iż brak jest podstaw prawnych, aby do zdarzeń prawnych i skutków zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. stosować art. 446 § 4 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II CSK 248/10, Lex nr 785681; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1148/12, Lex nr 1363406, a także wyrok tego Sądu z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt VI ACa 193/14, Lex nr 1667648; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt I ACa 312/14, Lex nr 1544949).

Uwzględniając powyższe, a także fakt, że zdarzenie, z którego powodowie wywodzą roszczenia miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wymaga oceny czy przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 30 maja 2008 r. obowiązywały przepisy prawne, które mogą stanowić podstawę prawną dla dochodzonego przez powodów roszczenia. Ściślej rzecz ujmując, oceny wymaga czy podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi powołany przez powodów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści powołanego przepisu wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia (por. Książak Paweł. Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego. Książak Paweł (red.), Pyziak-Szafnicka Małgorzata (red.), Giesen Beata, Katner Wojciech Jan, Lewaszkiewicz-Petrykowska Biruta, Majda Rafał, Michniewicz-Broda Ewa, Pajor Tomasz, Promińska Urszula, Robaczyński Wojciech, Serwach Małgorzata, Świderski Zbigniew, Wojewoda Michał. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Lex, 2014 r., nr 170638). Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego.

Przykładowy katalog dóbr osobistych podlegających ochronie został przewidziany w art. 23 k.c. Zgodnie z tym przepisem dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca poprzez posłużenie się zwrotem „w szczególności” dopuszcza istnienie i tworzenie się innych dóbr. Wymaga zaznaczenia, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo podjęły się próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia podkreślając właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Wskazuje się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, nie poddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę przyjęło się dodawać szereg innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, więź między członkami rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 2/14 (Lex nr 1540025) zwrócono uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądanie zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10), a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Przyjmowana jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej nie polega na przejściu prawa do czci przysługującego zmarłemu, lecz jest własnym prawem najbliższych członków rodziny zmarłego. Podobnie więź między dzieckiem a ojcem i między małżonkami jest wartością niematerialną "własną" dzieci i małżonków, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków

tej ochrony stanowi norma wynikająca z art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563;).

Z powołanego powyżej art. 448 k.c. wynika natomiast, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Obecnie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również Sądów Apelacyjnych ugruntowane jest stanowisko, że na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, Lex 848128; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, Lex nr 852341; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 621/13, Lex nr 1491132; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1093/14, Lex nr 1681964; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 1359/14, Lex nr 1675898; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 933/14, Lex nr 1771032; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 1857/14, Lex nr 1766081). Należy podkreślić, iż pojęcie najbliższego członka rodziny w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje bowiem faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Istotnym jest zaś istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy dochodzącym roszczenia z tytułu zadośćuczynienia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Konkludując poczynione do tej pory uwagi, nie budzi wątpliwości, iż dochodzone przez powodów roszczenia co do zasady mają podstawę prawną w art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Przy tak poczynionych ustaleniach ponoszenie przez pozwanego odpowiedzialności za skutki wypadku, którego następstwem była śmierć syna powodów, także w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę, nie budzi wątpliwości.

Wymaga zaznaczenia, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny (ustawodawca posłużył się formułą zdaniową „sąd może przyznać”) i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli zostały spełnione przesłanki ustawowe determinujące jego przyznanie (wystąpiło naruszenie dobra osobistego). Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest również istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 595/14, Lex nr 1809874). Podstawową zaś funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest kompensacja doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Świadczenie to nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., sygn. akt II CSK 334/14, Lex nr 1652382; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 listopada 2005 r., sygn. akt I ACa 329/05, Lex nr 186505; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 202/15, Lex nr 1770654). Przy czym podkreśla się również, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt

IV CSK 112/14, Lex nr 1604651 i powołane tam orzecznictwo). Zwraca się także uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i umiejętność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 595/14). Z uwagi natomiast na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowni. W takim wypadku sąd dysponuje większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Należy ponadto wskazać, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i ujemne swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i mogące powstać w przyszłości. Nie można jednak traktować go jako ekwiwalentu, charakterystycznego dla szkody majątkowej. Ma ono bowiem służyć jedynie pewnej kompensacie doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo. Podkreśla się również, że zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono także uwagę, że w przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienie przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzane podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznana skutkiem śmierci osoby najbliższej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 173/14, Lex nr 1745796).

Odnosząc poczynione w tej części uzasadnienia uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, po uwzględnieniu zakresu doznanej przez powodów krzywdy wskutek śmierci ich syna T. S. (2), uznać należy, że mające je rekompensować zadośćuczynienie jest należne powodom. Powodowie wykazali istniejące więzi rodzinne pomiędzy każdym z nich a zmarłym T. S. (1), a ponadto wykazane zostały doznane cierpienia, ich rozmiar, uwzględniając czas trwania, długotrwałość i nasilenie cierpien psychicznych, wiek uprawnionych, a także konsekwencje powstałe w życiu powodów w związku ze śmiercią T. S. (1), wpływ czasu oraz aktualne sytuacje powodów.

Z dokonanych w niniejszym postępowaniu ustaleń niewątpliwie wynika, że śmierć syna stanowiła dla powodów źródło cierpien psychicznych, a rozmiar doznanej przez nich krzywdy bezsprzecznie wpłynął na ich dalsze życie. Powodów łączyły silne więzi emocjonalne z synem. Co istotne, w aspekcie poczynionych ustaleń nie budzi również żadnych wątpliwości Sądu, że skutki tragicznej śmierci, mimo upływu 20 lat, powodowie, odczuwają po dziś dzień. Pozwany zaś nie wykazał w świetle art. 6 k.c., że powód przed śmiercią syna miał wypadek komunikacyjny, który wpłynął na jego stan zdrowia.

Śmierć T. S. (1) była traumatycznym przeżyciem dla powodów. Syn stron w chwili śmierci miał 23 lata. Mieszkał z rodzicami oraz rodzeństwem. Była to dla nich ogromna trauma. T. S. (1) miał dobre relacje z rodzicami. Rodzice byli z niego dumni, cieszyli się z jego pasji, zainteresowań i osiągnięć.

Śmierć własnego dziecka, zwłaszcza w młodym wieku, jest dla każdego rodzica ogromnym szokiem i źródłem cierpienia, a niekiedy nawet upływ czasu tego nie zmieni, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Powodom trudno było zaakceptować śmierć dziecka, co jednoznacznie wynika z opinii biegłych sądowych psychologa klinicznego i psychiatry. Powodowie przeszli długotrwałe leczenie psychiatryczne i to nie tylko w warunkach domowych, poprzez zażywanie leków, ale także byli hospitalizowani.

Po tragicznej śmierci syna stan psychiczny powodów oraz jej linia życiowa uległy bardzo silnemu załamaniu. Kryzys psychiczny, który wystąpił u E. S. w związku ze śmiercią syna, trwał z największym nasileniem ok. 5 lat. W późniejszym okresie utrzymywały się objawy przedłużonej reakcji żałoby z objawami depresyjnymi, lecz nie wymagały one

hospitalizacji. Powódka nadal leczy się kardiologicznie, a problemy zdrowotne z sercem ujawniły się dopiero po śmierci syna.

Po tragicznej śmierci syna stan psychiczny powoda oraz jego linia życiowa uległy bardzo silnemu załamaniu. Od śmierci syna kryzys psychiczny, który wystąpił u powoda, nigdy nie ustąpił. Początkowe objawy przedłużonej reakcji żałoby z silnymi objawami depresyjnymi ewoluowały w kierunku objawów psychotycznych oraz zmian osobowościowych na podłożu organicznym. Obecnie powód wymaga stałego leczenia psychiatrycznego oraz oddziaływań psychoterapeutycznych. Powód stał się osobą niepełnosprawną psychicznie. Powód doznał głębokiego doświadczenia traumatycznego, które spowodowało nieodwracalne następstwa. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym u powoda wynosi 15%.

Śmierć T. S. (1) spowodowała także pogorszenie sytuacji materialnej powodów. Wówczas powód prowadził przynoszącą dochody firmę. Powódka nie pracowała. Po śmierci syna, powód z czasem przestał pracować, a do tego czasu pomagał mu znajomy. Rodzina żyła z oszczędności. Następnie powód zakończył działalność gospodarczą. Zmienił się diametralnie statut życia rodziny.

Powodowie nadal wspominają syna i pielęgnują pamięć o nim. Jego pokój, jest taki jaki był w dniu jego śmierci.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności sprawiają, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż wskutek utraty syna powodowie doznali znacznej krzywdy, która w sposób negatywny wpłynęła na ich dalsze życie. Uwzględniając zaś wymienione powyżej przesłanki, które wpływają na rozmiar doznanej krzywdy (poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej powodów z T. S. (1), trauma, stopień w jakim śmierć syna wpłynęła na odnalezienie się powodów w nowej rzeczywistości i ich funkcjonowanie, również obecne, a także intensywność i długotrwałość smutku, bólu, rozpacz, poczucia krzywdy) należało przyznać powodom z tytułu zadośćuczynienia kwoty po 88.000 zł na rzecz każdego z nich.

Dodać też należy, że powyższe kwoty zadośćuczynienia z jednej strony nie są symboliczne, stanowią wartość odczuwalną, a zatem spełniają charakter kompensacyjny zadośćuczynienia. Z drugiej zaś strony przyznane kwoty uwzględniają przesłankę „przeciętnej stopy życiowej” i nie prowadzą do wzbogacenia powodów. Rozpatrując wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę to, że mimo upływu 20 lat od tragicznego zdarzenia powodowie nie potrafili pogodzić się z utratą syna, odbudować swojego życia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, za zasadne przyznanie tytułem zadośćuczynienia dodatkowo (poza kwotami wypłaconymi już przez pozwanego) na rzecz powódki E. S. kwoty 88.000 zł oraz na rzecz powoda S. S. (1) kwoty 88.000 zł w związku ze śmiercią syna T. S. (1) (pkt 1 i 2 sentencji wyroku).

Przechodząc do oceny zgłoszonego przez powodów roszczenia w zakresie odsetek ustawowych należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W orzecznictwie wyrażany jest pogląd, który Sąd podziela, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W takiej sytuacji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu powinny się należeć od tego właśnie terminu. Poglądu tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasadzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana bowiem w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. A zatem mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., sygn. akt I

CSK 578/13, Lex nr 1532778; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, Lex nr 848109 i powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1 powołanego artykułu, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy).

Powodowie roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia zgłosili pozwanemu pismem z dnia 12 maja 2016 r. W odpowiedzi, pozwany pismami z dnia 27 czerwca 2016 r. przyznał powodom zadośćuczynienie za śmierć syna w wysokości po 12.000 zł. W tym samym też dniu przekazano do realizacji wypłatę zadośćuczynienia. W ocenie Sądu najpóźniej zatem dnia 27 czerwca 2016 r. pozwany dysponował wszelką wiedzą, na podstawie której powinien prawidłowo określić wysokość zadośćuczynienia. Wobec tego uznano, że od dnia 27 czerwca 2017 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu, o którym mowa w powołanym art. 481 § 1 k.c. Od tego zatem dnia powodom należą się odsetki ustawowe.

W pozostałym zakresie, tj. w zakresie roszczenia odsetkowego Sąd powództwo oddalił jako niezasadne (pkt 3 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 4 sentencji wyroku. Na podstawie art. 100 k.p.c. obciążono nimi w całości pozwanego, albowiem powodowie ulegli żądaniu w zakresie roszczenia ubocznego jakim było roszczenie odsetkowe. Roszczeniem głównym była należność z tytułu zadośćuczynienia, a obok tego powodowie dochodzili odsetek ustawowych za opóźnienie. Dlatego też Sąd w całości obciążył pozwanego kosztami procesu, a na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

SSO Iwona Godlewska